

Sygn. akt: V K 1611/13

1 Ds. 1518/2013

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Rejonowy w Pruszkowie Wydział V Karny, w składzie:

Przewodniczący: SSR Jakub Sokół

Protokolant: Małgorzata Skiba

po rozpoznaniu w dniu 2 września 2014 r., 8 października 2014 r., 20 listopada 2014 r. sprawy przeciwko W. D., synowi A. i Z., ur. (...) w D.

oskarżonemu o to, że w dniu 12 listopada 2013 r. w P. na ul. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, tj. I badanie – 0,74 mg/l, II badanie – 0,77 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu kierował pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...), przy czym czynu tego dokonał będąc wcześniej prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, tj. o czyn z art. 178a § 1 KK w zb. z art. 178a § 4 KK w zw. z art. 11 § 2 KK

I. Oskarżonego W. D. uznaje winnym zarzucanego mu czynu i za to skazuje go i na podstawie art. 11 § 3 KK w zw. z art. 178a § 4 KK wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. Na podstawie art. 42 § 2 KK orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 (pięciu) lat;

III. Na podstawie art. 43 § 3 KK zobowiązuje oskarżonego do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów, o ile takowy posiada;

IV. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.221,76 (tysiąc dwieście dwadzieścia jeden, 76/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt V K 1611/13

1 Ds. 1518/2013

UZASADNIENIE

W. D. został oskarżony o to, że w dniu 12 listopada 2013 r. w P. na ul. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, tj. I badanie – 0,74 mg/l, II badanie – 0,77 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu kierował pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...), przy czym czynu tego dokonał będąc wcześniej prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, tj. o czyn z art. 178a § 1 KK w zb. z art. 178a § 4 KK w zw. z art. 11 § 2 KK.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia z dnia 4 stycznia 2012 r., sygn. akt V K 886/11 oskarżony W. D. został skazany za czyn z art. 178a § 1 KK, popełniony w dniu 14 października 2011 r, na karę grzywny. Orzeczono wobec niego również zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku. Kolejne skazanie oskarżonego za czyn z art. 178a § 1 KK popełniony w dniu 27 lipca 2013 r. nastąpiło w dniu 25 września 2013 r. wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku sygn. akt III K 843/13. Oskarżonemu ponownie wymierzono karę grzywny i orzeczono zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 1 roku (K 27, K 67-68, K 70, K 65, K 70 wyroki, K 312

dane o karalności oskarżonego W. D.). W dniu 12 listopada 2013 r. w miejscu swojego zamieszkania w W. oskarżony W. D. spożywał alkohol w postaci wódki w nieustalonej ilości. Następnie wsiadł do swojego samochodu marki F. (...) o nr rej. (...) i kierując nim jechał w stronę P., m. in. ul. (...) w P.. Oprócz oskarżonego w jego pojeździe nie było innych osób (K 20, K 273 częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. D.). Oskarżony jechał w sposób niepewny, nie panował nad pojazdem, nie potrafił utrzymać prostego toru jazdy, wyjeżdżał na pas przeciwny i na pobocze. Na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) oskarżony wjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył swoim pojazdem w samochód marki S. (...) o nr rej. (...), uszkadzając go. W pojeździe tym jako kierowca jechał A. R., zaś jako pasażerka jego córka S. R.. Po kolizji obwiniony nie zatrzymał się, lecz kontynuował jazdę ul. (...), a później ul. ul. (...) w P.. Natomiast A. R. zatrzymał swój pojazd, a następnie zawrócił i udał się w pościg za obwinionym (K 4v-5, K 290v zeznania świadka A. R., K 6-7 protokół oględzin pojazdu). Około godz. 16:30 pojazd oskarżonego został zauważony przez patrol z Komendy Powiatowej Policji w P. w składzie sierż. szt. M. S. i sierż. W. K.. Zwrócili oni uwagę na sposób jazdy ww. samochodu – nadal poruszał się on niepewnie, wyjeżdżając na przeciwny pas oraz na pobocze. W związku z tym zdecydowali się zatrzymać go do kontroli drogowej. W jej trakcie wyczuli od oskarżonego silną woń alkoholu, ponadto oskarżony miał problemy z zachowaniem równowagi. Oskarżony przyznał się funkcjonariuszom, iż spożywał alkohol. W czasie kontroli na miejsce przybył A. R., który oświadczył iż chwilę wcześniej na ul. (...) doszło do kolizji pomiędzy prowadzonym przez niego pojazdem a samochodem oskarżonego. Oskarżony potwierdził ten fakt stwierdzając ponadto, iż odjechał z miejsca zdarzenia bo myślał, że nikt nie zauważył kolizji (K 20, K 273 częściowo wyjaśnienia oskarżonego W. D., K 4v-5, K 290v zeznania świadka A. R., K 12v, K 314v zeznania świadka W. K.). Oskarżony został następnie przewieziony do KPP P., gdzie przebadano go na zawartość alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu, z wynikiem 0,74 mg/l i 0,77 mg/l (K 2 protokół badania alkomatem, K 3 świadectwo wzorcowania). Po wykonaniu czynności z udziałem oskarżonego został on przekazany za pokwitowaniem siostrze Z. G.. Samochód oskarżonego został odholowany na parking przy ul. (...) w P. (K 12v, K 314v zeznania świadka W. K., K 11 pokwitowanie). W czasie przedmiotowego zdarzenia oskarżony W. D. miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia swego czynu oraz zdolność pokierowania swoim postępowaniem, zaś stan nietrzeźwości w jakim się znajdował był nietrzeźwością zwykłą (K 150-154, 220-221 opinia sądowno-psychiatryczna, K 222-225 opinia sądowno-psychologiczna, K 226-227 opinia neurologiczna do opinii sądowno-psychiatrycznej).

Oskarżony W. D. przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do winy. Wyjaśnił, iż w dniu zdarzenia w miejscu zamieszkania wypił alkohol w postaci wódki, nie pamiętał w jakiej ilości. W związku z chorobą matki postanowił udać się do siostry i przedyskutować dalsze leczenie matki. W trakcie przejazdu na ul. (...) w P. został zatrzymany przez patrol Policji. Po badaniu na alkomacie okazało się że jest nietrzeźwy. Oświadczył, że w trakcie wsiadania do samochodu czuł się dobrze i wiedział że nie stworzy zagrożenia w ruchu drogowym. Wyraził też żal i skruchę (K 20 wyjaśnienia oskarżonego W. D.). Na rozprawie głównej w dniu 2 września 2014 r. oskarżony W. D. ponownie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż przez ostatnie 2 lata zajmował się swoją chorą matką. Przyjmował wówczas stimox i uważa że w połączeniu z alkoholem spowodował on fatalne skutki. Ponownie wyraził żal, potwierdził też odczytane mu wcześniejsze wyjaśnienia. Na pytania sądu i obrońcy dodał, iż nie pamięta dokładnie, ale wydaje mu się że doszło do drobnej obcierki z innym pojazdem. Oświadczył, iż doszedł do porozumienia z jego kierowcą. Wydaje mu się, że zatrzymał się na miejscu kolizji, ale nie pamiętał jej okoliczności. Przyznał, iż był już karany za to samo. Po zdarzeniu zbył samochód i podjął leczenie, obecnie nie zażywa leków. Brak prawa jazdy jest dla niego problemem, bo jego praca wymaga znacznej mobilności (K 273 wyjaśnienia oskarżonego W. D.). Oskarżony W. D. był dotychczas dwukrotnie karany za czyny podobne (K 27, K 67-68, K 70, K 65, K 70 wyrok, K 312 dane o karalności oskarżonego W. D.).

Sąd dał wiarę większości wyjaśnień oskarżonego W. D.. Z racji roli procesowej jest on w naturalny sposób najbardziej zainteresowany w korzystnym dla siebie rozstrzygnięciu niniejszej sprawy. Jednocześnie nie obejmuje go obowiązek zeznawania prawdy. Dlatego też jego wyjaśnienia muszą zostać poddane odpowiednio wnikliwej analizie. Oskarżony od początku postępowania konsekwentnie przyznawał się do winy, opisując okoliczności zdarzenia. Treść tych relacji pozostaje w większości zgodna z innymi wiarygodnymi dowodami zgromadzonymi w niniejszej sprawie. W połączeniu z nimi pozwala na dokonanie miarodajnych i odpowiadających prawdzie ustaleń faktycznych. Zastrzeżenia sądu budzą jedynie stwierdzenia oskarżonego z postępowania przygotowawczego, iż w chwili gdy wsiadł za kierownicę

samochodu czuł się dobrze i był pewien że nie stworzy zagrożenia w ruchu drogowym. Stwierdzenie to stoi bowiem w sprzeczności nie tylko z pozostałymi dowodami, ale i zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Oskarżony wsiadając do samochodu w stanie głębokiego upojenia alkoholowego stwarzał bowiem ogromne i jak najbardziej realne zagrożenie dla bezpieczeństwa innych uczestników ruchu drogowego, czego najlepszym dowodem jest spowodowana przez niego kolizja oraz styl jego jazdy, zaobserwowany zarówno przez świadka A. R. jak i funkcjonariusza Policji. Podobnie niewiarygodnie brzmi stwierdzenie z rozprawy głównej, iż oskarżony zatrzymał się na miejscu kolizji (czego jednakże nie był on pewien), któremu przeczą zeznania świadka A. R.. Dlatego też w tym zakresie sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, opierając się zamiast nich na wymienionych wyżej dowodach. Nie zmienia to jednak faktu, iż pozostała część wyjaśnień oskarżonego odpowiada ustalonym przez sąd faktom. Jest przy tym konsekwentna, spójna i zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Dlatego też sąd dał wiarę większości wyjaśnień oskarżonego W. D., uwzględniając ich treść w poczynionych ustaleniach faktycznych.

Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka A. R.. Był on kierowcą samochodu S., w który uderzył pojazd prowadzony przez oskarżonego. Po zdarzeniu świadek zawrócił i dogonił oskarżonego, który był już wówczas zatrzymany przez Policję. Świadek nie jest w żaden sposób powiązany z oskarżonym, skłócony z nim czy w inny zauważalny dla sądu sposób zainteresowany w określonym rozstrzygnięciu sprawy. Podkreślenia wymaga tu fakt, iż świadek przyznał, że oskarżony pokrył szkody powstałe w jego pojeździe i nie ma do niego żadnych roszczeń. Tym samym wynik niniejszej sprawy nie ma dla świadka znaczenia nawet w kontekście ewentualnego odszkodowania. Jego zeznania są spójne, logiczne i konsekwentne. W pełni odpowiadają przy tym możliwościom obserwacji świadka uwzględniając jego usytuowanie względem miejsca zdarzenia oraz warunki zewnętrzne. Świadek w sposób precyzyjny i szczegółowy opisał zarówno przebieg kolizji, sposób jazdy oskarżonego, jak i co wydarzyło się po kolizji. Nie miał przy tym wątpliwości, iż to właśnie oskarżony siedział za kierownicą pojazdu F.. Jego zeznania są wewnętrznie spójne, konsekwentne i zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Brak w nich rozbieżności czy sprzeczności, które w istotny, a przy tym negatywny sposób wpływałyby na ocenę ich wiarygodności i prawdziwości zawartych w nich informacji. Dlatego też Sąd uwzględnił je w całości i uczynił podstawą dla dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych.

Na uwzględnienie zasługują także zeznania świadka W. K.. Świadek jest funkcjonariuszem Policji, który dokonał zatrzymania i badania alkometrem oskarżonego. Treść jego zeznań jest potwierdzona przez sporządzoną na miejscu dokumentację, w szczególności wyniki badań alkometrem. Pozostaje również w zgodzie z innymi uznanymi za wiarygodne dowodami. Z uwagi na pełnioną przez świadka funkcję zaufania publicznego, jak również brak jakichkolwiek zauważalnych powiązań z oskarżonym czy też jakiegokolwiek interesu w ewentualnym zeznawaniu nieprawdy stwierdzić należy, iż jego zeznania mają wysoką wartość dowodową. Były one dla Sądu przydatne dla ustalenia przebiegu przedmiotowego zdarzenia.

Z uwagi na ujawnione uzależnienie od alkoholu i związane z tym leczenie sąd dopuścił dowód z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów na okoliczność poczytalności oskarżonego w czasie zarzutu jak i w toku postępowania. Na wniosek biegłych sąd dodatkowo dopuścił dowody z opinii biegłego psychologa połączonej z badaniem oskarżonego oraz biegłego neurologa. Ze sporządzonych przez biegłych psychiatrów opinii wynika, iż nie stwierdzili oni u oskarżonego objawów choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego ani innego zakłócenia czynności psychicznych. Rozpoznali natomiast zespół zależności alkoholowej oraz przebyte zaburzenia adaptacyjne. W czasie zarzucanego mu czynu oskarżony miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Znajdował się on wówczas w stanie nietrzeźwości alkoholowej zwykłej. Stan zdrowia oskarżonego umożliwił mu uczestnictwo w postępowaniu, zaś jego poczytalność, zarówno w czasie zarzutu jak i w toku postępowania nie budziła wątpliwości biegłych. Z kolei z opinii sądowo-psychologicznej wynika, iż oskarżony funkcjonuje intelektualnie w normie, na bardzo wysokim poziomie, nie ujawnia wtórnego obniżenia funkcji poznawczych uwarunkowanego działaniem czynnika patologicznego, skutkującego uszkodzeniem ośrodkowego układu nerwowego. Wysoki poziom inteligencji umożliwił oskarżonemu planowanie swojego działania i przewidywanie jego odległych skutków. Wreszcie z opinii neurologicznej wynika, iż wyniki badań oskarżonego nie wskazują na uszkodzenia w obrębie centralnego układu nerwowego, które mogłyby wpłynąć na jego poczytalność. Wszystkie ww. opinie zostały sporządzone prawidłowo i fachowo. W sposób precyzyjny i szczegółowy, a zarazem jasny i zrozumiały odpowiadają na pytania zawarte w tezie dowodowej.

Wzajemnie się przy tym uzupełniają i potwierdzają, dając w sumie pełny i wyczerpujący obraz stanu psychicznego oskarżonego, zarówno w chwili zarzucanego mu czynu jak i w trakcie postępowania. Sporządzający je biegli dysponują niezbędną fachową wiedzą medyczną i bogatym doświadczeniem zawodowym, również w zakresie sporządzania tego typu opinii. Żadna ze stron nie kwestionowała przy tym ani treści, ani też sposobu sporządzenia ww. opinii. Dlatego też uznać je należy za w pełni wiarygodny i wartościowy dowód.

Jako wiarygodne ocenić należy również załączone do akt sprawy dokumenty, w szczególności zaś protokoły badania oskarżonego alkomatem, świadectwo wzorcowania, protokół oględzin rzeczy, pokwitowanie, odpisy wyroków oraz dane o karalności oskarżonego z k 312 akt. Zostały one sporządzone prawidłowo, zgodnie z obowiązującymi przepisami i przez uprawnione do tego osoby. Ich autentyczność i prawdziwość zawartych w nich treści nie budzą żadnych zastrzeżeń, nie były też w toku postępowania skutecznie kwestionowane przez żadną ze stron. Nie można natomiast uznać za wiarygodne pozostałych danych o karalności oskarżonego, gdyż nie uwzględniają one wszystkich jego nie zatartych skazań.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W świetle oceny całokształtu zgromadzonego w sprawie niniejszej materiału dowodowego nie budzi żadnych wątpliwości, iż oskarżony W. D. dopuścił się zarzucanego mu czynu z art. 178a § 1 KK w zb. z art. 18a § 4 KK w zw. z art. 11 § 2 KK.

W dniu zdarzenia oskarżony spożywał alkohol w takiej ilości, która wywołała u niego stan znacznej nietrzeźwości. Mimo tego zdecydował się wsiąść za kierownicę swojego samochodu marki F. (...) (który, jak wiadomo sądowi na zasadzie notoryjności powszechnej z całą pewnością jest pojazdem mechanicznym) i jechać nim ul. (...) w P. (na których, co sąd ponownie wie na zasadzie notoryjności, tak powszechnej, jak i urzędowej, odbywa się ruch lądowy). Ponadto w chwili zarzucanego mu czynu obowiązywał go zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczony wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 25 września 2013 r. Oskarżony był też uprzednio dwukrotnie prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. Miał przy tym w pełni zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia swoich czynów oraz pokierowania nimi. Mimo tego dobrowolnie podjął działania wyczerpujące znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 KK w zb. z art. 178a § 4 Kk w zw. z art. 11 § 2 KK.

Podkreślenia wymaga fakt, iż oskarżony W. D. konsekwentnie przyznawał się do winy i złożył wyjaśnienia w większości zgodne z pozostałymi dowodami.

Oskarżony W. D. działał umyślnie w zamiarze bezpośrednim. Doskonale zdawał sobie sprawę (a na pewno, jako osoba w pełni poczytalna, a przy tym wysoce inteligentna powinien i mógł sobie zdawać sprawę) z ilości wypitego alkoholu i stanu w jaki się przez to wprawił. Musiał też wiedzieć o uprzednich skazaniach oraz obowiązującym go zakazie prowadzenia pojazdów. Mimo tego wsiadł za kierownicę samochodu i kierował nim w ruchu lądowym. Tym samym nie tylko godził się na wystąpienie skutku przestępnego, ale wręcz swym działaniem zmierzał wprost do jego osiągnięcia.

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę, jako okoliczności obciążające znaczny stopień upojenia alkoholowego oskarżonego (0,77 mg/l, czyli co najmniej 1,5 promila, prowadzący do ponad 3-krotnego przekroczenia ustawowej granicy pomiędzy przestępstwem a wykroczeniem), bardzo wysoką społeczną szkodliwość czynu i związany z nią wysoki i jak najbardziej realny poziom zagrożenia dla innych uczestników ruchu (oskarżony jechał niepewnie, nie kontrolował toru jazdy swojego samochodu, wyjeżdżał na przeciwny pas oraz na pobocze, w czasie jazdy stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w inny pojazd powodując kolizję drogową, przy czym miało to miejsce około godz. 16:30, a więc w porze szczególnie nasilonego ruchu drogowego, na ruchliwej ulicy, przy której znajduje się m. in. szpital), oraz nagminność, a wręcz plagę tego typu przestępstw w wymiarze tak lokalnym jak i w skali całego kraju. Nie sposób tu również pominąć faktu, iż oskarżony był dotychczas dwukrotnie karany za przestępstwa podobne na bardzo łagodne kary (grzywny oraz 1 rok zakazu prowadzenia pojazdów), które jak widać po niniejszej sprawie nie odniosły w zasadzie żadnego skutku. Jako okoliczności łagodzące Sąd przyjął natomiast przyznanie się oskarżonego do winy, złożenie przez niego w większości szczerych wyjaśnień, pokrycie szkody spowodowanej kolizją, wyrażenie szczerego żalu oraz podjęcie pewnych działań w celu zapobieżenia powtórzeniu się zaistniałej sytuacji

(sprzedaż samochodu, podjęcie leczenia). Powyższe okoliczności sprawiają, iż jedyną sprawiedliwą i adekwatną do popełnionego czynu oraz właściwości i warunków osobistych sprawcy karą, będzie kara 1 roku pozbawienia wolności. Brak jest przy tym dostatecznych podstaw dla warunkowego zawieszenia jej wykonania. Oskarżony był dotychczas dwukrotnie karany za czyny podobne. Wymierzone mu wówczas kary były bardzo łagodne, nie wywarły jednak na nim jakiegokolwiek pozytywnego wrażenia. Wręcz przeciwnie oskarżony potraktował je jako przyzwolenie na dalsze tego typu zachowania, bezpodstawnie uznając, iż kolejnym razem również wszystko skończy się na łagodnej karze o charakterze nie izolacyjnym. Dlatego jedyną karą, która ma szansę na wypełnienie stawianych jej przez ustawę zadań jest kara bezwzględna pozbawienia wolności. Pobyt w zakładzie karnym powinien w sposób dość drastyczny, ale miejmy nadzieję skuteczny uświadomić oskarżonemu niedopuszczalność tego typu czynów. Powinna też uzmysłwić mu, iż takie zachowanie jest niezwykle groźne i doprowadzić może do śmierci bądź uszkodzenia ciała innych uczestników ruchu drogowego. Ma też na czas jej trwania praktycznie uniemożliwić oskarżonemu popełnianie kolejnych przestępstw. Okres trwania kary nie powinien przy tym spowodować nadmiernego i trwałego pogłębienia procesu demoralizacji oskarżonego. Przeciwnie, da mu on czas na spokojne i racjonalne przemyślenie dotychczasowego zachowania i wyciągnięcie wniosków na przyszłość. Jednocześnie taka kara będzie jasnym i dobitnym sygnałem dla innych osób, w tym potencjalnych przyszłych sprawców tego typu czynów, iż nie będą one tolerowane i spotkają się ze zdecydowaną reakcją wymiaru sprawiedliwości, niezależnie od osoby sprawcy. Jest to szczególnie ważne zwłaszcza teraz, gdy prowadzenie pojazdów przez nietrzeźwych kierowców, wbrew orzeczonym poprzez sądy zakazom stało się wręcz nagminne.

W przypadku skazania za czyn z art. 178a § 1 KK Sąd obligatoryjnie orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Mając na uwadze wysoki poziom stężenia alkoholu w organizmie oskarżonego (0,77 mg/l, czyli niemal 1,6 promila), jego uprzednią karalność, jak również realny poziom zagrożenia jakie stworzył on dla innych uczestników ruchu swoim zachowaniem (czego najlepszym dowodem jest spowodowana przez niego kolizja), uzasadnione jest wyeliminowanie go z ruchu drogowego na okres 5 lat. Powinno to dodatkowo pozytywnie wpłynąć na zachowanie oskarżonego a także, choćby w minimalnym stopniu zwiększyć w tym czasie bezpieczeństwo innych użytkowników dróg.

Konsekwencją skazania oskarżonego było zasądzenie od niego na rzecz Skarbu Państwa obowiązku zwrotu kosztów postępowania, które w sprawie niniejszej wyniosły w sumie 1.221,76 zł.

Wobec powyższego, na podstawie zgromadzonych dowodów Sąd Rejonowy orzekł, jak w sentencji.